

Łódź, czwartek 26 czerwca 1969 r.

Rok XXIV

Nr 150 (6504)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Transmisja z obrad Sejmu

27 bm. o godz. 15.55 Polskie Radio w programie I oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim transmitować będą przebieg otwarcia pierwszej sesji Sejmu PRL piątej kadencji.

28 bm. o godz. 19 w pr. II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz o godz. 20 w pr. I — Polskie Radio nada sprawozdanie dźwiękowe z drugiego dnia obrad Sejmu PRL.

Wzrost napięcia nad Kanalem Sueskim Jordania żąda zwołania Rady Bezpieczeństwa

Strefa Kanalu Sueskiego od kilku dni jest widownią intensywnych działań wojсковych. Kilkakrotnie w ciągu dnia dochodzi tam do pojedynków artyleryjskich. W akcji biorą udział ciężka artyleria, działa czołgowe, samoloty, używa się rakiet i moździerzy.

W środę wojska izraelskie spowodowały kolejną wymianę ognia artyleryjskiego w północnej części Kanalu Sueskiego. Podczas trwającej godzinie strzelaniny zmasowany ogień artylerii egipskiej zniszczył jeden czołg izraelski oraz wiele sprzętu technicznego.

Wojska izraelskie ostrzelały z broni maszynowej i dział czołgowych stanowiska jordanские. Wymiana ognia trwała 15 minut nie powodując strat po stronie jordanjskiej.

W jednym zdaniu

● 250 tys. pracowników sektora państwowego we Wrocławiu rozpoczęło 40-godzinny strajk generalny.

● W Warszawie odbyła się, zorganizowana przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, w porozumieniu z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, ogólnokrajowa konferencja, której tematem były zasady badania efektywności inwestycji przemysłowych, rozpoczynanych w latach 1971-75.

● W nocy z wtorku na środę partyzanci ostrzelali 13 amerykańskich i rezumowych obiektów wojskowych w Wietnamie południowym.

● Problemem wykorzystywania energii atomowej dla celów pokojowych, posługujące było środowisko posiedzenie stałej komisji RWPG, która rozpoczęła pracę w Erewaniu.

● Obrady zjazdu FDP dowiodły, iż partia ta nie może i nie zamierza odejść od swoich zasadniczych założeń i koncepcji w kwestii polityki wewnętrznej, a w sprawach polityki zagranicznej starannie unika wszelkiego, co mogłoby w oczach politycznych przeciwników oraz wyborców utwierdzić opinię, że FDP jest „partią użniewioną”.

● W środę, w pawilonie jubileuszowej wystawy przemysłowej „25 lat PRL” odbyła się konferencja prasowa, dla korespondentów zagranicznych, akredytowanych w Moskwie.

● W porcie kopenhaskim zarzucił kotwicę lotniskowiec marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych „Wasp”. Towarzyszą mu 2 niszczyciele.



Dziś zachmurzenie duże, możliwe opady przelotne i burza. Temperatura maksymalna ok. 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne.

Jutro możliwe przelotne opady. Nadal ciepło.

Łódź dzisiaj zjadzie o godzinie 20.06, a jutro wszędzie o 2.23.

Imieniny obchodzą Jan i Paweł.

Sprawa konferencji europejskiej

Rząd PRL weźmie udział
w konferencji przygotowawczej

Jak wiadomo, rząd Finlandii wystosował 5 maja br. memorandum do wszystkich krajów europejskich, w tym i do Polski, w sprawie zorganizowania konferencji na temat bezpieczeństwa i współpracy europejskiej i przygotowania do niej.

W specjalnym memorandum do rządu Finlandii, rząd Polski wita z zadowoleniem inicjatywę rządu Finlandii przedstawioną w memorandum i oce-

nia ją jako ważny krok na drodze do realizacji zawartych w apelu budapeszteńskim propozycji zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy oraz spotkania przygotowawczego.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podziela w pełni pogląd, że konferencja winna zostać dobrze przygotowana. W tym celu opowiada się za odbyciem specjalnego spotkania przygotowawczego z udziałem wszystkich państw europejskich dla omówienia zagadnień związanych ze zwołaniem konferencji europejskiej.

Takie spotkanie przygotowawcze winno podjąć decyzję w sprawie terminu i miejsca konferencji, trybu jej zwołania, porządku dziennego konferencji itp.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zgadza się także z poglądem, iż odbycie konferencji nie powinno być uzależnione od spełnienia jakichkolwiek warunków wstępnych.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest głęboko przekonany, że współzawodzenie państw na rzecz konferencji ogólnoeuropejskiej i jej odbycie przyczyni się do stworzenia warunków korzystnych dla odprężenia międzynarodowego i dla wspólnych poszukiwań mających na celu zbudowanie trwałych podstaw ziołotawego bezpieczeństwa i współpracy europejskiej, w oparciu o uznanie istniejących w Europie realiów terytorialno-politycznych. Kierując się tymi dążeniami, rząd polski wyraża pełną gotowość współpracy z rządem Finlandii w tej dziedzinie oraz w podejmowaniu dalszych kroków mających na celu odbycie w stosownym czasie, możliwie jak najszybciej, spotkania przygotowawczego.

Oberwanie chmury Zakłócenia

w ruchu kolejowym

W nocy z wtorku na środę w woj. kieleckim wystąpiły niezwykle silne burze. W rejonie stacji Łączna nastąpiło oberwanie chmury. Masy wody spływające ze wzgórz przylegających do linii kolejowej Warszawa — Kielece — Kraków naniósł na torzy zwąły ziemi. Równocześnie nastąpiło uszkodzenie linii energetycznych, na silających podstacje trakcyjne, urządzenia kolejowe i sieć trakcyjną na 27 km odcinku linii między Kielecami, a stacją Łączna. Nastąpiły także wielogodzinne przerwy w działaniu kolejowej sieci łączności na liniach Łódź — Skarżysko — Radom — Tomaszów Mazowiecki i Kielece.

Na tej ważnej magistrali krakowsko-warszawskiej, opóźniło się 8 pociągów pasażerskich, w tym o ponad 2 godz. ekspres z Warszawy do Krakowa oraz 40 pociągów towarowych.

Telewizyjna audycja z Księżyca

Pobyt 2 amerykańskich kosmonautów — Armstronga i Aldrina na powierzchni Księżyca będzie transmitowany na Ziemi.

Audycja rozpocznie się w momencie, kiedy Armstrong będzie wychodził z pojazdu księżycowego. Ma być ona transmitowana przez satelity komunikacyjne na cały świat.

10 pożarów w woj. łódzkim

Wczoraj od północy do późnych godzin nocnych w województwie łódzkim zapotowano 10 pożarów, w tym większość od wyładowań atmosferycznych.

● W Pajęcznie na ul. Ściegiennej spaliły się 3 stodoły. Szkody — ok. 60 tys. zł.

● 80 tys. zł strat spowodował ogień w Podmurzanicach pow. Pajęczno, gdzie spłonęły 4 stodoły i 2 obory.

● W Podwódcie pow. Bełchatów spaliły się 2 stodoły. Szkody oceniono na 40 tys. zł.

● W tym samym powiecie, w miejscowości Krzyżówka, ogień strawił stodołę i 2 szopy, wartości 20 tys. zł.

● Dach na budynku mieszkalnym spalił się w Woli Buczkowskiej pow. Łask.

Śmiertelny wypadek

Wczoraj rano w Sulejowie, kierowca ciężarówki T. Sadowski podczas nieostrożnego wyprzedzania potrafił rowerzystę W. Krupńskiego, zam. w Sulejowie. Rowerzysta po przewieźieniu do szpitala zmarł na skutek odniesionych obrażeń.

● O godz. 9, w Łodzi na ul. Wojska Polskiego 68 na bok tramwaju wpadł Anatol K. (ul. Grabowa), doznając złamania ręki. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, przewieziony do Izby Wyrzeczowej.

● O godz. 9.45 na Łagiewnickiej 336, samochód ciężarowy 10 0465 na skutek nieostrożności kierowcy, wypadł do rowu. Poważnych obrażeń doznał konwojent Franciszek S. (Starowa Góra). Przewieziony do szpitala w Zgierzu.

● O godz. 18.55 na Jaracza 18, pod samochodem osobowy TP 3601 wpadła 5-letnia Jolanta F. Dziecko doznało ogólnych potłuczeń. Przewieziono do Szpitala im. Korczaka.

● Osoby, które były świadkami potrącenia mężczyzny przez samochód osobowy, dnia 17 bm. ok. godz. 11.40, proszone są o zgłoszenie się do WKRD ul. W. Bytomskiej 60, p. 14.

● Pożar budynku mieszkalnego miał miejsce w Brodnie pow. Poddębice. Szkody ok. 20 tys. zł.

● We Włodzimierzowie pow. Piotrków spaliła się stodoła.

● Dzieci spowodowały pożar w Orzechowie pow. Łódź. Szkody wyniosły ok. 50 tys. zł. Spaliły się stodoła, obora i budynek mieszkalny.

● W Ignaciewie pow. Piotrków, w jadącym samochodzie uwrął się wół korbory, przebijając zbiornik z paliwem, wskutek czego samochód zapalił się. Straty ok. 20 tys. zł.

● Z nie ustalonych powodów spaliła się stodoła w Kobielach Małych pow. Radomsko. Szkody — ok. 15 tys. zł.

III Plenum Komitetu Centralnego PZPR Sprawozdanie z międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych



W. Gomułka zagaja obrady

W DNIU 25 CZERWCA ODBYŁO SIĘ W WARSZAWIE III PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO PZPR.

KOMITET CENTRALNY WYSLUCHAŁ SPRAWOZDANIA DELEGACJI PZPR Z MIĘDZYNARODOWEJ NARADY PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH W MOSKWIE, KTÓRE ZŁOŻYŁ I SEKRETARZ KC — WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA ODPOWIEDZIAŁ RÓWNIEŻ NA PYTANIA UCZESTNIKÓW PLENUM, DOTYCZĄCE PROBLEMÓW NARADY.

Komitet Centralny powziął uchwałę następującej treści: „Komitet Centralny PZPR po wysłuchaniu sprawozdania i sekretarza KC tow. Władysława Gomułki z międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie:

— w pełni aprobuje wystąpienia i działalność delegacji PZPR na naradzie;
— stwierdza, że międzynarodowa narada 75 partii ko-

munistycznych i robotniczych spełniła doniosłą rolę w umocnieniu międzynarodowej jednolitości partii komunistycznych i robotniczych, w zespoleniu wszystkich sił antyimperialistycznych, wniosła wielkie i trwałe wartości do skarbicy myśli politycznej ruchu komunistycznego;

— wyraża całkowite poparcie dla podstawowego dokumentu oraz dla innych dokumentów uchwalonych przez

narodę i przyjmuje te dokumenty oraz przemówienie tow. Władysława Gomułki na III Plenum KC, jako wytyczne dla działalności naszej partii;

— zaleca wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, aby zapoznały się gruntownie z materiałami narady i III Plenum KC na zebraniach partyjnych i w ramach szkolenia partyjnego.

Komitet Centralny wzywa wszystkie ognia partii do wzmocnienia pracy ideologicznej i politycznej w oparciu o wypracowane zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu, w dążeniu do jednolitości ruchu komunistycznego i wszystkich sił antyimperialistycznych, w walce o pokój, wolność narodów i zwycięstwo socjalizmu”.

PZPR będzie nadal aktywnie uczestniczyć w umacnianiu

internacjonalistycznej jednolitości ruchu komunistycznego

Przemówienie Wł. Gomułki

(Skrót)

Międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w dniach od 5 do 17 czerwca stała się wydarzeniem, które przyciągało uwagę światowej opinii publicznej, zarówno komunistów i mas pracujących

wszystkich krajów, jak i wrogów socjalizmu oraz ośrodków antykomunistycznej propagandy. Myślą przewodnią narady, jej obrad i uchwał, stało się dążenie do umocnienia jednolitości ruchu komunistycznego na leninowskich zasadach internationalizmu, do zespolenia we wspólnym frontie wszystkich sił antyimperialistycznych.

W naradzie wzięły udział delegacje 75 komunistycznych i robotniczych partii — ich przywódcy i czołowi działacze, przed stawiciele ruchu komunistycznego ze wszystkich kontynentów. W naradzie wzięła więc udział przytaczająca większość sporządzonego w dniu 17 czerwca 1969 r. w Moskwie 90 komunistycznych i robotniczych partii.

Przebieg narady był, jak powszechnie wiadomo, całkowicie jawny. Otwarte przedstawienie stanowisk wszystkich partii reprezentowanych na naradzie w obecnej skomplikowanej sytuacji w naszym ruchu, jest przejawem jego siły politycznej i moralnej. Pozwoliło to równocześnie zeru antykomunistycznej propagandy. Zauważyła jej możliwości przeinaczania faktów, rozpowszechniania fałszów i dezinformacji.

Odbyta narada była trzecią już z kolei światową naradą ruchu komunistycznego w okresie po XX Zjeździe KPZR. W obecnych warunkach wielkiej roznorodności światowego procesu rewolucyjnego, gdy ruch komunistyczny nie działa w ramach jednolitej międzynarodowej organizacji i w żadnej formie nie posiada ośrodka kierowniczego, narady międzynarodowe zarówno światowe jak i regionalne, stały się niezbędnym ważnym forum dyskusji i wymiany doświadczeń, niezastąpioną metodą praktycznej koordynacji działań komunistów w skali międzynarodowej oraz konkretną formą wcielania w życie zasad proletariackiego internationalizmu.

Celem międzynarodowych narad partii komunistycznych nie jest formułowanie obowiązujących dyktando politycznych. Jednakże partie w nich uczestniczące, podejmując określone

stwierdzenia, podejmując określone uchwały przyjmują tym samym na siebie dobrowolnie określone zobowiązania z nich wynikające.

O poprzedniej naradzie partii komunistycznych i robotniczych, która odbyła się w Moskwie w końcu roku 1960 przy udziale 81 partii, upłynęło bez mała 9 lat. Ten długi odstęp czasowy nie oznacza bynajmniej, że nie istniała potrzeba wcześniejszego zwołania nowej światowej narady. Główną przeszkodą na drodze do wcześniejszego zwołania nowej światowej narady stał się rozłam wleśiony do ruchu komunistycznego przez przywódców KPCh.

Różnice i rozbieżności pomiędzy KPCh a KPZR i ogromną większość partii komunistycznych i robotniczych zarzuciły sobie, jak wiemy, jeszcze przed naradą 81 partii. Po długotrwałej i trudnej dyskusji ówczesna narada przyjęła jednomyślnie oświadczenie podpisane przez wszystkie bez wyjątku delegacje, włącznie z delegacjami KPCh i Albańskiej Partii Pracy. Stworzyło to nadzieję, że rozbieżności w ruchu komunistycznym zostaną przezwyciężone. Niestety, tak się nie stało.

Już wkrótce po naradzie przywódcy chiński zaczęli, jak wiadomo, rewidować wspólnie przyjęte oceny i wnioski zawarte w oświadczeniu w wielu zasadniczych sprawach, takich jak teza o możliwości uniknięcia nowej wojny światowej i o pokojowym współistnieniu państw o różnych systemach społecznych; wszczęli na nowo ataki na KPZR i inne bratnie partie, weszli na drogę tworzenia w wielu partiach rozłamowych grup i frakcji. W tej sytuacji wiele partii już w latach 1962-1963 opowiedziało się za nowym międzynarodowym spotkaniem partii komunistycznych i robotniczych w celu zahamowania narastających tendencji rozłamowych i odbudowy jednolitości ruchu.

Komitet Centralny KPZR w liście do KC KPCh z 31 maja 1962 r. a następnie z 21 lutego 1963 r. zaproponował zwołanie nowej narady międzynarodowej. Inicjatywę tę poparło wiele partii. Początkowo za odbyciem no-

wej narady opowiadało się również kierownictwo KPCh.

W miarę jednak — jak przywódcy chiński odchodzili coraz bardziej od wspólnie przyjętej w 1960 r. marksistowsko-leninowskiej linii, w miarę, jak zastrząsł się antyradykalny kurs polityki chińskiej — zmieniało się również stanowisko KPCh wobec narady. Już w liście do KC KPZR z 7 maja 1964 r. KC KPCh stwierdza: „Sądząc o obecnej sytuacji być może będzie potrzebna 4-5, a nawet więcej lat, aby zakończyć przygotowania do narady”.

W marcu 1965 r. odbyło się w Moskwie spotkanie konsultacyjne 19 partii, które zamknęło pewien etap dyskusji nad sprawą zwołania narady i uwzględniając zaistniałą sytuację uznało, że „w celu przedyskutowania sprawy nowej międzynarodowej narady pożądanym jest przeprowadzenie wstępnego spotkania konsultacyjnego przedstawicieli 81 partii, które uczestniczyły w naradzie 1960 roku. Dla rozstrzygnięcia kwestii zwołania takiego wstępnego spotkania niezbędne jest przeprowadzenie konsultacji ze wszystkimi tymi partiami”.

Partia chińska gwałtownie zaatakowała to spotkanie.

Tak więc w ciągu stosunkowo krótkiego czasu stanowisko KPCh w sprawie narady przeszło radykalną ewolucję, od deklarowanego poparcia, poprzez zastrzeżenia dotyczące terminu i sposobu przygotowań, szantażowania swoją nieobecnością i groźbą zwołania odrębnej rozłamowej narady — aż po ostateczne, nie przebiegające w słowach, ataki pod adresem partii opowiadających się za zwołaniem narady.

Mimo, że sprawa zwołania nowej światowej narady ruchu komunistycznego znajdowała się na wokandzie przez wiele lat, praktycznych kroków w kierunku jej zwołania nie podejmowano aż do jesieni 1967 r. w oświadczeniu przed pogłębieniem rozbieżności z KPCh. Wiele bratnich partii, a wśród nich również nasza partia, wciąż żywiło bowiem nadzieję, że uda się powstrzymać KPCh przed dalszą działalnością rozłamową i zastrzeżeniem ataków na inne partie.

Doświadczenia lat ostatnich przekreśliły jednakże te nadzieje. Przywódcy KPCh nie zmieni-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Inauguracja
Dni Kultury
Polskiej
w ZSRR

W środę rozpoczęła się w Moskwie jedna z największych polskich imprez w Związku Radzieckim — Dni Kultury Polskiej z okazji 25-lecia PRL. Zainaugurował je uroczysty koncert.

Na sali obecni są członkowie polskiej delegacji z sekretarzem KC PZPR — Stefanem Olszowskim.

Na uroczystość przybyli członkowie radzieckich władz partyjnych i państwowych. Przemówienia wygłosili: min. kultury ZSRR Furcewa i min. Motyka.

Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych — najważniejsza placówka projektowa w tej branży w kraju. Fachowcy, z którymi rozmawiam (dyrektor — mgr inż. S. Urbaniak, mgr B. Tarczyński i inż. Z. Kotyń) reprezentują oprócz so lidnej wiedzy fachowej, nie mały zasób doświadczeń z dziedziny inwestycyjnej... Wychodzą z założenia, że projektant powinien odpowiadać za inwestycję. Ale — trzeba mu to umożliwić, stworzyć warunki, które sprzyjałyby pełnej odpowiedzialności. Wiemy oczywiście, że projektant to nie nieomylna istota, źródło wszelkiej mądrości inwestycyjnej, wiemy o niektórych potknięciach tych czy innych projektantów, ale dzisiaj chcemy pisać o sprawach warunkujących powstanie dobrego projektu od autora niezależnych.

Od-
po-
wie-
dział-
ność

Przemówienie Wł. Gomułki

(Dokończenie ze str. 2)

zają z ogólniejszą kwestią dotyczącą przestrzegania zasad suwerenności państw socjalistycznych. W polemice z tymi po glądami przedstawicielami szeregu bratnich partii podkreślali konieczność klasowego rozumienia suwerenności państwowej, której abstrakcyjne pojmowanie jest sprzeczne z marksizmem — leninizmem. Najpełniej wyraz stanowiło to w przemówieniu tow. Breżniewa.

O bok kwestii chińskiej i czechosłowackiej, przedmiotem dyskusji było również wiele innych problemów, a w szczególności o ce na charakteru i społecznej roli ruchu protestacyjnego młodzieży w świecie kapitalistycznym, stosunek wzajemny między ruchem komunistycznym, a ruchem narodowo — wyzwoleniczym, stosunek do socjaldemokracji, konsekwencje rewolucji naukowej — technicznej, kwestia metod walki z imperia lizmem w poszczególnych krajach, a w szczególności wzajemnego stosunku walki zbrojnej i niebrojnej itp.

W każdej z tych spraw rysowały się odcienie w poglądach i określone różnice zdań. Różnice zdań w wielu szczegółowych sprawach, wynikające ze specyficznego charakteru zjawisk społecznych w konkretnych krajach, a także będące konsekwencją nowych i niedostatecznie zbadanych aspektów rozwoju społecznego nie noszą w sobie groźby rozłamu. Dyskusja nad tymi problemami może jedynie wzbogacić marksistowsko — leninowską analizę rzeczywistości społecznej i wnieść nowe wartości do politycznego i ideologicznego dorobku naszego ruchu.

W związku z tym warto poświęcić nieco uwagi przejawiającej się w dyskusji kwestii wzajemnego stosunku między specyficznymi właściwościami narodowych warunków działania każdej partii, a ogólnymi zasadami marksistowsko — leninowskimi. Rzecz jasna, żądna z komunistycznych i robotniczych partii obecnych na naradzie nie kwestionowała znaczenia narodowej i historycznej specyfiki i wszystkie podkreślały konieczność uwzględnienia tej specyfiki w wytyczaniu linii politycznej każdej partii. Jednakże niektóre partie były skłonne przywiązywać do tej specyfiki znaczenie nadmierne np. WPK i RPK. Stanowisko to podzielały niektóre inne partie, skłonne przeceniać znaczenie obiektywnych przesłanek, z których wynikają różnice poglądów i rozbieżności w naszym ruchu.

Nasza delegacja w swoim wystąpieniu przedstawiła stanowisko naszej partii w tej sprawie. Doceniamy znaczenie i konsekwencje daleko idącego zróżnicowania warunków działania naszego ruchu. Zróżnicowanie to pociąga za sobą istotne różnice w taktyce poszczególnych partii. Jednakże siły i zakres tendencji odrzodkowych, które wystąpiły w ostatnich latach, a w szczególności rozłamu w międzynarodowym ruchu komunistycznym, nie da się wytłumaczyć narodową specyfiką. W podstawowych sprawach, np. w kwestii stosunku do rozłamowej polityki KPCh na naradzie zarysowały się różnice poglądów między partiami działającymi w istocie rzeczy w podobnych, obiektywnych warunkach.

Jednakże specyfika związana ze szczególnym, regionalnym lub narodowym układem stosunków społecznych wyjaśnić może jedynie niektóre różnice stanowisk partii komunistycznych, przede wszystkim te, które wiążą się z metodami walki o socjalizm, w danym konkretnym kraju. Specyfiką narodową nie da się usprawiedliwić takich odmienności linii politycznych, które prowa-

dzą do odstępstw od podstawowych zasad marksizmu — leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, które przeciwnie wiążą jedną partię lub grupę partii całemu ruchowi komunistycznemu i stają się przez to zarzewiem rozłamu.

Ideologiczną przesłanką odstępstw od zasad marksizmu — leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu jest nacjonalizm, a jego społecznym podłożem nacisk warstw i klas nieproletariackich na partię komunistyczną. Nacjonalizm zespala się w praktyce z prawniczym, socjaldemokratycznym w swej istocie ideologicznym rewizjonizmem oraz z lewackim awanturnictwem, ze wszelkimi odstępstwami od marksizmu — leninizmu. W niektórych europejskich krajach demokracji ludowej rewizjonizm w praktyce nacechowany jest zarówno antyradzieckim nacjonalizmem, jak i kosmopolityzmem w stosunku do kapitalistycznego Zachodu.

Międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych, z której składamy sprawozdanie, wniosła do skarbni cy myśli politycznej ruchu komunistycznego wartości wielkie i trwałe.

Delegacja naszej partii w swojej działalności, tak w toku przygotowania do narady, jak i na samej naradzie kierowała się linią generalną wytyczoną przez V Zjazd naszej partii. Myślą przewodnią naszej działalności była troska o umocnienie internacjonalistycznej jedności państw systemu socjalistycznego i światowego ruchu komunistycznego. Nasza partia wniosła swój wkład w przygotowanie narady na wszystkich jej etapach.

W toku samej narady zacieśniliśmy współpracę między naszą partią, a Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego oraz innymi partiami krajów, socjalistycznych. Przeprowadziliśmy szereg rozmów i spotkań z przywódcami i działaczami bratnich partii z różnych regionów świata.

Delegacja naszej partii złożyła podpis pod głównym dokumentem narady. W praktycznej polityce i w całej naszej działalności, nie będziemy szczędzić sił, aby wypełnić zobowiązania, jakie przez ten podpis przyjęła nasza partia na siebie. Wnosząc godny naszego kraju wkład do walki sił socjalizmu i pokoju przeciw imperializmowi, spełniać będziemy nasz internacjonalistyczny obowiązek, a równocześnie najlepiej służyć żywotnym interesom polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

W swojej działalności na forum międzynarodowym partia nasza nadal będzie umacniać i zacieśniać kontakty z bratnimi partiami i wspierać wszelkie wysiłki zmierzające do umocnienia internacjonalistycznej jedności ruchu komunistycznego.

Dobrych narady moskiewskiej powinien wejść na trwałe do ideologicznego arsenału naszej partii i stać się ważnym czynnikiem wychowania jej szeregow w duchu proletariackiego internacjonalizmu i solidarności z wyzwoleniczą walką ludzkiej pracy we wszystkich krajach.

Materiały narady powinny być gruntownie przestudiowane przez aktyw naszej partii i szeroko popularyzowane przez środki partyjnej propagandy.

Podstawowy dokument narady oraz główne wystąpienia przywódców partii komunistycznych i robotniczych na naradzie, powinny wejść do tematyki szkolenia partyjnego. Należy wykorzystać wszystko, co w bogatym dorobku narady ma wartość poznawczą i emocjonalną dla wychowania młodzieży; dla wzbogacenia jej wiedzy o współczesnym świecie, dla umocnienia jej wiary w socjalizm.

Jestem przekonany, że Plenum Komitetu Centralnego na szę partii udzieli swego pełnego poparcia dla uchwał narady moskiewskiej i wyrazi swoją aprobatę dla działalności delegacji naszej partii.

II Plenum w działaniu

Może najpierw o sprawie dotyczącej nie tylko branży włókienniczej, ale nieobecnej żadnym projektantom bez względu na to, czy przygotowują dokumentację zakładu mleczarskiego, czy domku mieszkalnego: o ilości dokumentacji. Jak twierdzą moi rozmówcy — od 1953 roku ilość żądanej przez inwestora i budowlanych dokumentacji wzrosła trzykrotnie. Wszystko przepisowo. Podawano znane skądinąd przykłady żądania przez budowlanych dokładnych projektów dokumentacji typowej, projektów szczegółowych na... wmontowanie drzwi wahadłowych i... budowę fundamentów pod pompy — tych samych od lat. Mimo że sporządzany przez projektanta tzw. projekt organizacji robót jest w zasadzie na budowie nikomu niepotrzebny — co również przyznają i sami budowlani — żąda się go uporczywie dalej. Najbardziej się go wymaga wtedy, kiedy go nie ma, kiedy wykonawca ma coś wręcz innego na sumieniu. Byłbym frajerem — powiedział kiedyś prywatnie jeden dyrektor przedsiębiorstwa budowlanego — gdybym nie wykorzystywał tej furtki dokumentacyjnej w tłumaczeniu się przed władzami... (powodów do tłumaczenia nigdy nie brak). Zmniejszenie ilości dokumentacji wpłynie niewątpliwie na jej jakość i — rzecz szczególnie podkreślana na II Plenum KC PZPR — na skrócenie samego cyklu projektowania. Każdy projekt jak wiadomo, musi być „opatrzone” w uzgodnienia z przeróżnymi instytucjami, strażami pożarnymi, sanepidami itp. itd. Przeciwnie — z... 65 instytucjami. Zważywszy, że każde uzgodnienie załatwia się przepisowo dwa tygodnie — łatwo obliczyć, jak ta biurokratyczna kolomyjka utrudnia samo czyste projektowanie. Czy nie mogłaby się tymi sprawami zajmować jedna instytucja?

Na skrócenie cyklu projektowania, którego domagają się także i moi rozmówcy, wpłynie nie tylko uporządkowanie sprawy uzgodnień, ale w sposób decydujący — dobre opracowywanie danych wyjściowych.

DANE WYJŚCIOWE

to dokument stwierdzający czego sobie inwestor, za ile, kiedy i gdzie życzy. Z podaniem lokalizacji, warunków terenowych, energetycznych, wodnych itp. Dane wyjściowe bywają opracowywane centralnie — na najwyższym szczeblu i oddolnie przez zainteresowane zakłady. Wbrew logice — częściej niekompletne bywają te centralne. W czasie opracowywania projektu, jego autor dowiaduje się, że w miasteczku, gdzie ma stanąć fabryka, nie ma oczyszczalni ścieków, bo o tym dane wyjściowe wstydlili milczący. Musi więc takąową zaprojektować. To podraża koszt inwestycji. Władze miasteczka dobijały się latami o te inwestycje bo wiadomo, że to praca dla ludzi awans miasteczka i... załatwienie sobie własnych problemów komunalnych. Czy można im się dziwić, że nie podkładały przed zapanowaniem klamki, czyli decyzji o budowie fabryki faktu, że z gospodarką wodną jest u nich nie bardzo? Im oczywiście — cynicznie mówiąc — nie. Ale tym, którzy programowali tę inwestycję — tak. Tu można się nie tylko dziwić, ale i oburzać.

Dysponując dobrze opracowanymi danymi wyjściowymi, projektant nie będzie musiał przez kilka miesięcy dyskutować dajmy na to z radą narodową w miejscowości, by dowiedzieć się, gdzie zostaną odprowadzone ścieki z projektowanej fabryki (powinien to za niego zrobić opracowujący dane wyjściowe inwestor). Tym samym skróci się nie tyle czas samego projektowania, ile czas poświęcony na zajęcia, na które projektanta szkoda. Zakładając oczywiście, że mamy do czynienia z dobrym fachowcem, którego wiedzy nie opłaca się rozminiać na biurokratyczne jalewe czynności....

Ale znajdujemy się jak powiedziałam na wstępie w gronie fachowców z Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych. W biurze tym zarysowuje się jeszcze jeden problem — obecny biurom zajmującym się dokumentacją budownictwa ogólnego — bardzo ostry

PROBLEM MASZYN

Posłużmy się zresztą przykładami: Niebawem załoga Łaskiego Przedsiębiorstwa

Budownictwa Przemysłowego przystąpi do kopania fundamentów pod oczekiwaną w Pabianicach wykończalnię ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. Projekt techniczno-budowlany — jest. Ale już w tej chwili wiadomo, że projekt niekoniecznie okaże się tym najlepszym, i że wykonawca będzie mógł skarżyć się na brak dokumentacji. Bo projektant musi dostarczyć budowlanemu dokładną dokumentację całej tzw. gospodarki podpodłogowej fabryk, wszystkich podłączeń, przełączeń, kabli — rzeczy szalenie skomplikowane, stanowiącej istotę projektu nowej fabryki. W tym celu musi mieć pojęcie — nie tylko zielone — o maszynach, które zostaną tam zainstalowane. A w przytoczonym pabianickim przykładzie nie tylko do tej pory „Metaleksport” nie ustalił listy maszyn z importu (miała być gotowa w listopadzie 1968 r.), ale nie znany jeszcze jest nawet kierunek zakupu. A maszyna — maszynie o tym samym przeznaczeniu nierówna. Inny gabaryt, inaczej wykonane podłączenia do źródeł energetycznych itp.

Niewłaściwa dokumentacja — albo jej brak — jak wynika z przykładów z maszynami — nie zawsze ma swoje źródło w pracy projektanta. Projektant nie tylko nie kupuje maszyn, ale zbyt mało jak na rolę, którą w procesie inwestycyjnym musi spełniać, jest zorientowany w rynku „maszynowym”. O tym do-

ale czy
...pełna

wiaduje się częstokroć pocztą pantoflową. Szwankuje informacja techniczna. Ta sama droga dowiaduje się — jako, że katalogi są bardzo dyskretne — o oferowanych aktualnie przez przemysł maszynowy urządzeniach typowych dla niemal każdej fabryki bez względu na jej profil produkcyjny — o zbiornikach, pompach, nagrzewnicach, wentylatorach. Informację zdobywa się trudno. A na dodatek trzeba to zrobić odpowiednio wcześniej. Już na podstawie projektu wstępnego, inwestor składa o orientacyjne zamówienie na urządzenia. Takie zamówienie musi być złożone 2,5 roku przed dostawą. Oczyszczalnię buduje się 18 miesięcy. Na dostawę pomp czeka się 2,5 roku. Zdarzają się więc gotowe oczyszczalnie, nieczynne, bo jeszcze nie ma... pomp. W tej sytuacji zrozumiałe jest żądanie inżynierów z Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych, wyciągnięcia tych samych sankcji w stosunku do producentów maszyn krajowych co zagranicznych. Jeśli maszyna z importu nie spełnia pokładanych w niej nadziei — producent płaci. Podobne sankcje nie dotyczą jak do tej pory rodzimych producentów....

Podaliśmy to wszystko w dużym skrócie. Miejmy nadzieję, że kiedy do tematu wrócimy, podane dziś przykłady niegospodarności nie będą już aktualne. O to przecież w uchwałach II Plenum KC PZPR chodzi...

A. PONIATOWSKA

Pofestiwalowe impresje

O FILMIE ANIMOWANYM
BEZ TENDENCJI

Tematem, który bodaj że najczęściej pojawiał się w kuliach IX Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych był film animowany. Krytycy poświęcili mu wiele uwagi i na ogół dość niepochwlebnym opinią. Dyskusja w Galerii Krzysztofory na temat tej właśnie kategorii krótkiego metrażu może być wyznacznikiem ich stosunku do sprawy. Ze strony krytyków filmowych padło niemalże negatywnych, czasem mocno sformułowanych uwag w rodzaju: „Hereżja stały się proste prawdy, takie jak — nie nudzić widza?”. Twórcy milczeli.

O co ta cała awantura? Najogólniej mówiąc, po obejrzeniu filmów animowanych, przedstawionych przez trzy specjalizujące się w tej dziedzinie wytwórnie (Studio Małych Form — Warszawa, „Semafor” — Łódź i Studio Filmów Rysunkowych — Bielsko-Biala) narzucało się jedno dość niepokojące spostrzeżenie: forma przetrzała treść. A stąd już mały krok do powstawania czysto intelektualnych igraszek, nieznających dla widza.

Wydaje się, że w uzmysłowieniu tego problemu pomógł Festiwal — fakt że oglądaliśmy na IX Festiwalu tylko filmy dla dorosłych (po raz pierwszy odpadała spora ilość filmów przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, które pokazywano w lutym na I Ogólnopolskim Festiwalu w Poznaniu). A przecież dotyczy to również pozostałych gatunków filmowych i ich twórców. Dlaczego więc pod ich adresem nie padły podobne zarzuty?

Wyjaśnienie jest proste: wytwórnie dokumentalne i lódzka „osiwiatówka” pokazywały filmy zaangażowane w aktualne problemy społeczne, polityczne, gospodarcze. Takie jak „Nazywa się Błażej Rejdak” — K. Gryczelowskiej, „Gienek” — J. Łomnickiego, „Starzyki” — L. Jankowskiego, dwa filmy M. Piwowskiego „16 mieć lat” i „Sukces” oraz

wyprodukowane w WFO: „Trójka gigantów” — J. Riessera, „Kształt pamięci” — L. Skrzydły, „Pracowite promienie” — J. Popiela-Popiołka, „Gdańska sztuka kuźnicza” — J. Zukowskiej, były wynikiem rzetelnej penetracji wieloletniej historii życia minionego 25-lecia. Cechowały je zarówno wnikliwa obserwacja i wysoki poziom artystyczny, jak też swobodne posługiwanie się warsztatem.

Do konkursu festiwalowego z 36 zgłoszonych zakwalifikowano 11 filmów animowanych. Większość z nich to refleksyjno — filozoficzne, niekiedy z domieszką ironii opowiadki, ośmieszające te zjawiska w życiu społecznym, które istnieją od wieków i jak wykazał czas, są odporne na wszelkie bicowania.

Ulubionym zda się tematem jest również ukazywanie trudów człowieka żyjącego w społeczeństwie w zależności od indywidualnych poglądów na tzw. życie: „Niebieska kula” — M. Kijowicza, „Schody” — S. Schabenbecka. Słowem film animowany odkrywa dawno znane, często dosyć banalne prawdy, dając im czasem przewrotny, lecz logiczny morał — niestety — również nieodkrywszy jak i treść. Stwierdzenie, że w walce siły z intelektem zwycięża intelekt, zdrowszący skrycie siłę („Intelektualista” — W. Giersza), czy ukazanie dążeń do swobody i wolności człowieka obciążonego nad siły zdobyciami cywilizacji („Balast” — B. Zemana), to prawdy powszechnie wiadome, potraktowane wcześniej interesująco choćby przez znakomite pozycje filmu fabularnego, nie mówiąc już o obszernej literaturze.

Po obejrzeniu tych filmów ma się wrażenie, że film animowany rozwija się jednostronnie, a twórcy młodzi wnikliwego spojrzenia na współczesną rzeczywistość. Sprawy przez nich poruszane mogą bowiem z powodzeniem odnosić się do czasów dawno minionych, a konflikty — istniały od powsta-

nia pierwszych zorganizowanych społeczeństw. Może właśnie dlatego ich autorzy skupili całą uwagę na formie plastycznej i prześciganiu się w sztuce animacji.

Kiedy na początku lat sześćdziesiątych pokazali swe pierwsze filmy D. Szczecura i M. Kijowicz, obydwaj w różny sposób rezygnując z walorów plastycznych na korzyść treści, będącej refleksyjnym spojrzeniem na prawa rządzące współczesnym światem, było to nowe, odkrywcze. (Nie należy bowiem zapominać, że film animowany pojawił się i kształtował w naszej kinematografii dopiero po II wojnie światowej). Ich następcy, niektórzy nie mniej utalentowani, poza formą nie wnoszą nic nowego, o czym przekonaliśmy się najwyraźniej w Krakowie.

Nielatwo jest dojść do własnych siłach do pełnej wiedzy o współczesnym człowieku i świecie, w którym żyje. Nikt w końcu nie wymaga tego od twórców filmów animowanych. Można bowiem osiągnąć do literatury, poezji, rozmaitych dziedzin nauki i sztuki. I zamiast odkrywania starych prawd pokusić się — w oparciu o istniejącą już sprawdzoną wiedzę — o stworzenie nowych gatunków tak znakomicie nadających się dla tej kategorii filmów jak np. film poetycki. Nie chodzi o przekreślenie dorobku filmu animowanego ani dawnych lat, ani też ostatniego roku. Chodzi tylko o poszerzenie tematyki przy równoczesnym wzbogaceniu tej sztuki o nowe środki wyrazu. Jak wykazuje doświadczenie, jednokierunkowy rozwój nie jest rozwojem pełnym.

Stuszy wydaje się pogląd, że główną i najbardziej wartościową funkcją filmu animowanego jest pomóc człowiekowi w poznaniu praw rządzących niełatwym, współczesnym światem, uczę go optymizmu.

L. WANDER

Wczoraj w Łodzi

NIESWIEŻE MLEKO...

...i to butelkowe z dostawą do domu otrzymali 22 i 25 czerwca br. lokatorzy 4 bloków przy ul. Gdanskiej 123 i Zeromskiego 90. Z kolei do pobliskiego sklepu spożywczego (róg Zamiennoja i Zeromskiego) dostarczyła warczą się mleko Okręgu wa Spółdzielnia Mleczarska z ul. Omiotowej 12. Ciekawe, kto zwróci pieniądze poszkodowanym klientom? (G)

WBREW OPTYMISTYCZNEJ...

...prognozie PIHM, która przewidywała wczoraj dla Łodzi za chmurzenie niewielkie, a w ciągu dnia tylko przejściowy rozwój chmur — o godz. 12.30 na ulicach zrobiło się nagle ciemno i spadł gwałtowny deszcz. Pojedyż poruszyli się z wolna, z zapalonymi reflektorami. W środku w wielu domach zgasiło światło elektryczne. Ulewa połączona z wyładowaniami atmosferycznymi trwała 3 godziny i zaskoczyła tłumy łodzian wychodzących z porannej zmiany z fabryk. Deszcz trzeba było przeczekać w bramach. Z tego wniosek, że bez parasola, który — jak mówi stare przysłowie — nosi przy pogodzie — nie warto wychodzić rano do pracy.

W „DELFINIE”...

...po długotrwałym remoncie wiele się zmieniło. W tym jednym łódzkim rybnym zakładzie gastronomicznym znajduje się restauracja oraz bar. Wczoraj w porze obiadowej o godz. 13 w karcie figurowały zaledwie dwie zupy: rybna z grzankami i botwinka. Natomiast o wiele bogatszy był wybór drugich dan, których naliczyliśmy aż 16, w tym 6 na zamówienie. Sandacz, karp, gołąbki z dorsza, filety, halibut — jest w czym wybierać. Jednakże „Delfin” wprowadził do tych dan również i alko hol. Wiadomo — rybka lubi pływac, ale czy naprawdę trzeba było z myśla o rentowności baru wprowadzać tu napoje alkoholowe?

BRAK DOSTAW PAPRYKI...

...konserwowanej i świeżej — podstawowego surowca do produkcji kuchni węgierskiej — to główny powód uboższego asortymentu dan w tzw. kąciku węgierskim w „Balatonie”. Jak nas wczoraj poinformowała dyrektorka ŁZG „Bary” do 10 lipca br. będą tu podawane konsumentom tylko te potrawy, którymi dysponują bufety „Balatonu”. Dopiero po przeprowadzeniu remontu całego zakładu, który jest planowany na lipiec br. ŁZG „Bary” solennie obiecuje, że w kąciku kuchni węgierskiej zawsze znajdować się będą dwie zupy i pięć pikantnych węgierskich dan. Ano, zobaczmy...

SKRÓCENIE ROZKŁAD...

...jazdy pociągami PKP w kraju i za granicą, który dopiero teraz ukazał się w kioskach „Ruchu” cieszył się wczoraj olbrzymim powodzeniem wśród łodzian wybierających się na wczasy. Wydanie pierwsze ukazało się w nakładzie 22.300 egzemplarzy. W przyszłości sposób na 343 stronach formatu kieszonkowego umieszczono wszystkie najważniejsze połączenia kolejowe. (J. Kr.)

Sygnały

ZMACONY SPOKÓJ

Mieszkańcy przy ul. Srebrzyńskiej. Po przeciwej stronie na szel ulicy znajduje się wytwórnia elementów budowlanych, do której od świtu do nocy za wijają ciagniki typu „Urus”. Dawniej jeździły one ul. Kasprzaka, ale mieszkańcom tej ulicy udało się wywalczyć zakaz przejazdu ciagników. Teraz więc zatrzymują one życie nam uniemożliwiając odpocząć i mając spokój nierzaz nawet w noc.

H. T.

Kilka uwag z dorocznej wystawy plastyków łódzkich

Nie trzeba chyba brać na serio sugestii niektórych estetyzujących proroków, przepowiadających... kres malarstwa stalugowego. Pesymizm to bezpodstawny! Malarstwo stalugowe, zmieniając swoje założenia, kładąc na siebie coraz więcej obowiązków, a i w przyszłości — przechodząc dalsze ewolucje formalne — kwitnąć będzie niewątpliwie...

Oto pierwsza refleksja, nasuwająca się podczas przechadzki po ekspozycyjnej sali łódzkiego Ośrodka Propagandy Sztuki, gdzie zorganizowano obecnie doroczną wystawę prac naszych artystów plastyków. W skład której wchodzi: malarstwo, grafika oraz rzeźba.

A dalsze wrażenia? Podczas, kiedy na poprzedniej wystawie tego typu dominowało malarstwo nieprzestrzajające, tym razem charakter ekspozycji ustala raczej realizm. Realizm naturalnie nie akademicki, lecz wzbogacony ekspery-

Ogólnopolska konferencja w Domu Technika

Metro czy tramwaj podziemny?

NIE DA SIĘ UKRYĆ, ŻE ŁÓDZKIE TRAMWAJE W CIĄGU OSTATNICH KILKU LAT „OSIAGNĘŁY” W CENTRUM MIASTA SZYBKOSĆ „AŻ” 7-8 KM NA GODZINĘ. PLASUJĄC NAS W TEMPIE PODROZOWANIA ŚRODKAMI KOMUNIKACJI MASOWEJ NA OSTATNIM MIEJSCU W KRAJU. OZNACZA TO, ŻE W GODZINACH SZCZYTU BARDZIEJ OPŁACA SIĘ PRZEJŚĆ NIEKTÓRE TRASY PIESZO. SYTUACJA KRYTYCZNA POGLĘBIA SIĘ. TEMPO NASZYCH TRAMWAJÓW JUŻ OBECNIE — KIEDY MAMY W ŁÓDZI ZAŁEDWIE 23 SAMOCHODY NA 1000 MIESZKAŃCÓW — MOŻNA NAZWAĆ ŻOLWIM. CO SIĘ BĘDZIE DZIAŁAŁO KIEDY SPĘŁNI SIĘ PRZEWIDYWANIA HIPOTEZY MOTORYZACYJNA. ZAKŁADAJĄC 200 SAMOCHODÓW NA 1000 MIESZKAŃCÓW?

Nie ulega wątpliwości fakt, że kłopoty komunikacyjne naszego miasta — i nie tylko — należy rozwiązać poprzez wprowadzenie komunikacji podziemnej. Metro? Tramwaj podziemny? Fakt, że Łódź jest miastem, które ze względu na niezbyt jeszcze zmoder-

nizowany układ starych ulic, gęstą zabudowę jest najbardziej predestynowane do utrzymania w pierwszym rzędzie komunikacji podziemnej, nakłonił Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji i Ministerstwo Gospodarki Komunalnej do zorganizowania w Łodzi dwudniowej konferencji naukowo — technicznej pt. „Szybka komunikacja miejska”. Konferencja rozpoczyna się dzisiaj w Domu Technika. Jej celem jest przedstawienie władzom urbanistom, specjalistom do komunikacji, przedsiębiorstwom komunikacyjnym z całego kraju materiałów studialnych, które ułatwią podjęcie decyzji co w końcowym efekcie opłaca się bardziej wybudować — metro czy tramwaj podziemny. W naradzie uczestniczyć będą eksperci węgierscy i NRD-owscy, którzy mają w tej dziedzinie nieco więcej doświadczeń od nas.

Zdaniem fachowców warszawskich bardziej opłaca się w Łodzi budowa metra jako środka umożliwiającego przezwyciężenie większej ilości pasażerów. Dotyczy to także i Warszawy, Gdańska i Górnego Śląska. Decyzja należy jednak do władz poszczególnych ośrodków, które znają najlepiej swoje możliwości finansowe i wykonawcze.

Nie należy się więc po odbywającej się w Domu Tech-

Mamy już 500 przewodników

W ŁKKFIT odbyło się wczoraj uroczyste wręczenie legitymacji 19 nowym przewodnikom. Osoby te ukończyły trzymiesięczny kurs, zdając pomyślnie egzaminy. Wśród świeżo upieczonych przewodników jest 11 kobiet, w tym jedna inżynier. W sumie Łódź ma obecnie 500 przewodników. (K)

74 tysiące mandatów zapłacili łodzianie w ub. r.

W roku 1967 łodzianie zapłacili ponad 72 tys. mandatów karnych. W roku ub. liczba ta wzrosła do ponad 74 tys. W porównaniu z innymi większymi miastami Łódź ukarańskich jest u nas najniższa. W przeliczeniu na 100 mieszkańców wypadła w Łodzi 13 mandatów, w Warszawie 19, w Krakowie 19 a w Poznaniu 21.

Najwięcej bo aż 92,6 proc. mandatów w 1968 r. wystawili funkcjonariusze MO. Inne, uprawniające do tego instytucje takie, jak służba zdrowia, straż pożarna, SOK, służba wodna, San-Epid. — nie przywiązują widocznie wagi do pro-

filaktyczno — wychowawczego znaczenia postępowania mandatu tego.

A wiadomo przecież nie od dziś, że nie na wszystkich ludzi działają upomnienia i pouczenia. Nawet niewielka suma pieniędzy, którą muszą wyłożyć za wykroczenie, stać się może doskonałą lekcją na przyszłość. Nie chcemy przez to powiedzieć, że należy bezwzględnie stosować mandaty w każdym przypadku — ale na pewno należy je stosować tam, gdzie wymaga tego troska o piękno naszego miasta i o bezpieczeństwo jego mieszkańców. (EO)

Na estradzie koncertowej

Zakończenie sezonu

Końcowy koncert symfoniczny sezonu 1968-69 odbędzie się 27 i 28 czerwca. Wystąpi w nim cały zespół artystyczny Filharmonii Łódzkiej, a więc orkiestra symfoniczna i chór pod dyrykcją Stefana Marczyka. Solistą koncertu będzie Mihael Grabarczyk, laureat Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Młody skrzypek przed kilku tygodniami został laureatem Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Marguerite Long i Jacques Thibaud w Paryżu, dotychczas do dawnego nowo su-

ces artystyczny w skali europejskiej. Jego występ na łódzkiej estradzie koncertowej będzie pierwszym publicznym koncertem w kraju po uzyskaniu tego zaszczytnego wyróżnienia.

W programie usłyszymy Kantatę Stanisława Wiechowicza „Na glinianym wazoniku” na chór i orkiestrę, i Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego oraz nastrojową Symfonię fis-moll (Pożegnania) Józefa Haydna.

Inauguracyjny koncert nowego sezonu odbędzie się 5 i 6 września.



dy Sztuki, potęguje fakt, że sala ekspozycyjna została odświeżona i przebudowana. Stała się ona bardziej funkcjonalna, co jednak nie znaczy, że w dalszym ciągu nie należy uważać jej jedynie za namiastkę prawdziwej galerii sztuki. Galeria godnej wielkiej Łodzi — a i naszego znakomitego rozwijającego się środowiska malarskiego.

M. JAGOSZEWSKI

„Lato 69” studentów zetemesowców

Akcja „Lato - 69” organizowana przez OZS ZMS podzielona została na dwa zasadnicze pioniry: obozy szkoleniowe i obozy naukowe.

W akcji obozów szkoleniowych weźmie udział około 250 studentów — aktywistów ZMS. Najciekawiej zapowiadają się obozy zorganizowane wspólnie z młodzieżą pracującą. Tego lata będą dwa takie obozy, zlokalizowane w ośrodku ZŁ ZMS w Borku nad Wartą. Doświadczenia minionego lata potwierdziły słuszność teorii o organizowaniu wielorodowiskowych obozów młodzieży ZMS. Pierwszy tego typu eksperymentalny, który zorganizował Łódźski Zarząd w ub. roku, został bardzo wysoko oceniony przez ZG ZMS. W połowie lipca wyjedzie pierwsza grupa. Przedstawiciele środowisk młodzieży pracującej, szkolnej i studenckiej zapoznają się z najważniejszymi osiągnięciami PRL w 25-lecie. We

wspólnych dyskusjach poszerza swoją wiedzę o Polsce i jej problemach. Następny — wrzesniowy zapowiada się również interesujący. Jego tematem będzie: działalność ZMS w środowisku młodzieży pracującej i uczącej się, główne problemy współpracy studenckiej ZMS ze środowiskiem pozauczelnianym oraz analiza celów wychowania politycznego i obywatelskiego w oparciu o praktykę działania ZMS.

Organizacja uczelniana ZMS z Politechniki wystąpiła z inicjatywą zorganizowania obozu na temat roli organizacji ZMS w pracy radiowców studenckich. Jego uczestnikami będą członkowie studia radiowego „Zak”, działającego w domach studenckich PŁ. Zajęcia: techniczna obsługa radiowców, nagrania nowych audycji, wywiady i inne formy publicystyki radiowej. W czasie trwania obozu przewiduje się też opracowanie cyklu audycji dla miejscowego radiowca, jak również przeprowadzenie naprawy sprzętu radiotechnicznego dla okolicznej ludności.

Lato naukowe zorganizowano na 7 obozach, w których weźmie udział około 350 studentów i pracowników naukowych UL, AM i PŁ. Największą ilość obozów (5) organizuje się w oparciu o kadre studenckie i naukowe UL. Na szczególną uwagę zasługuje oboz historyków i pedagogów w Bebnowie powiat Wieleń, który kontynuować będzie prace nad monografią początków władzy ludowej w województwie łódzkim.

Młodzi prawnicy na obozie w Pińczowie woj. kieleckiej, kontynuować będą badania z poprzednich lat. Tematy ich prac: przestępstwa przeciw mieniu społecznemu, bezpieczeństwo i higiena pracy w miejscowych zakładach i in. Wyniki badań prawników przekazane zostaną władzom powiatu. Społecznie użyteczne badania podejmuje w obozach i Stuposianach woj. Rzeszów i Włocławek woj. wrocławskie. Będą to badania ruchu turystycznego oraz flory i fauny Bieszczad. Oboz ekonomistów zlokalizowano w Bielsku — Białej.

Elektrycy z PŁ przebywać będą na obozie w pow. gdańskim. Oboz działalności naukowej podejmuje oni szereg prac usługowych na rzecz okolicznej ludności. Młodzi medycy będą kontynuować „Akcję Poddebiec” polegającą na całonocnej opiece lekarskiej nad młodzieżą szkolną powiatu poddebieckiego i robotnikami z zakładów odzieżkowych tegoż powiatu. Do badań letnich włączą się wszystkie gabinety lekarskie, laboratoria analityczne i sekcja socjologiczna.

Zatem podobnie jak w latach poprzednich tegoroczna akcja rozwijana będzie głównie w województwach: łódzkim, rzeszowskim i kieleckim. „Nowe” terytory to Gdańsk, Bielsko-Biała i Włocławek.

Roczny kurs dobrej gospodyni

Dla dziewcząt, które po ukończeniu ósmej klasy nie ukończą się w innej szkole, Liga Kobiet ma korzystną propozycję. Tutejszy Ośrodek Gospodarstwa Domowego organizuje roczny kurs dobrej gospodyni. Oprócz przedmiotów ogólnych — matematyki, język polski i historii — dziewczęta będą zdobywać umiejętności przydatne w gospodarstwie domowym. W programie są wykłady i pokazy z dziedziny racjonalnego żywienia, kroju, szycia i modelowania. Już przyjmują się zapisy w ZŁ ŁK, ul. Piotrkowska 135. Kurs rozpocznie się po wakacjach, w pierwszej połowie września. (Kas)

W 25-lecie PRL

Przegląd zespołów artystycznych ZZPE

W dniu dzisiejszym w DK „Energetyk” rozpoczyna się przegląd zespołów artystycznych Okręgu Centralnego Związków Zawodowych Pracowników Energetyki. W przeglądzie udział biorą zespoły z Warszawy, Ostrołki i Łodzi. Łódź na przeglądzie reprezentować będą zespoły: muzyczny i teatralny z DK „Energetyk” oraz zespół estradowy EC-II.

(cis)

Szpaki i... chuligani atakują ogródki działkowe

Łódzcy działkowcy zadowoleni są z dobrze zapowiadających się tegorocznych zbiorów owoców. Wprawdzie wczesne truskawki nie bardzo dopisywały, ale za to odmiany późniejszej zapowiadają się pomyślnie. Czeresni jest bardzo dużo, szkopolu tylko w tym, że smakują one także szpakom. Chmary tych skądinąd pożytecznych ptaków degustują owoce, niszcząc w poważnym stopniu zbiory. Niektórzy działkowcy bronią się przed inwazją szpaków przybijając gałązki drzew czeresniowych, metalowymi kapslami z butelek od mleka i szmatkami.

Jeszcze bardziej dokuczliwi dla działkowców są jednak chuligani, którzy niszczą działki, a zwłaszcza altany. M. in. w ogródkach „Morwa” i „Rogowicza” zanotowano już wiele takich chuligańskich wystryków. W POD im. Reymonta jednego dnia dokonano zniszczeń na 14 działkach. Wiele ogródków w związku z tym zorganizowało społeczne dyżury, ale działkowcy liczą prze-

de wszystkim na jeszcze intensywniejszą pomoc MO.

(kas)

„Ruch” w trosce o nauczycieli

PUPiK „Ruch” w Łodzi organizuje podczas wakacji kurs dla 50 najaktywniejszych nauczycieli i działaczy klubów „Ruchu”, którzy pracują w nich społecznie, poświęcając bezinteresownie swój czas wolny od zajęć zawodowych. Kurs odbędzie się w Gdyni, rozpocznie się w dniu 19 lipca i będzie trwał dwa tygodnie. Kurs będzie mieć charakter szkoleniowo-wypoczynkowy. Dla tego program jego, poza zajęciami przewidzianymi jako pomoc instruktażowa dla nauczycieli i innych działaczy klubowych — zawiera szereg atrakcji typu kulturalno-rozrywkowego. M. in. wycieczki autokarem, wycieczki statkiem morskim, zwiedzanie Stoczni Gdańskiej, Opery Leśnej w Sopocie, Muzeum Pomorskiego, zapoznanie się z pracą klubów „Ruchu” na Wybrzeżu itp. (ts)

NTU odpowiada

PODZIAŁ URLOPU

L. B.: Personalny powiadomił mnie, że w br. urlop mój wynosić będzie 17 dni. Na 2 tygodnie jadę na wczasy, ale teraz przed urlopem chciałbym wziąć kilka dni i odwiedzić rodzinę. Ale w zakładzie twierdzą, że obecnie urlopów dzielić nie wolno. RED.: Nic podobnego. Wolno. Przewiduje to art. 14 nowej ustawy stwierdzając, że urlop może być podzielony na części, o ile z takim wnioskiem występuje pracownik. Ale przy udzieleniu urlopu na raty przynajmniej jedna jego część powinna obejmować nie mniej niż 10 kolejnych dni kalendarzowych.

NIE ART. 28, ALE 1

B. O.: Mam ukończone technikum i w br. upływa rok od kad podjąłem pracę. Kadry po wiodowały mnie, że w br. jako roku przejściowym, otrzymam urlop w wymiarze 17 dni roboczych. Tymczasem koledy z technikum zatrudnieni w innych przedsiębiorstwach, mają dostać po 20 dni roboczych urlopu, a są tak, jak ja, pracownikami umysłowymi. Czym to tłumaczyć?

RED.: Tylko niezręcznością przepisów pańskiego działu kadry. Przepisy przejściowe, czyli w tym przypadku postanowienia art. 28 mają zastosowanie nie tylko do pracowników fizycznych, a umysłowi już w br. otrzymują urlopy według zasad przewidzianych art. 1.

NA STUDIA DZIENNE

AW.: Ubiegam się o przyjęcie na studia dzienne i w związku z tym wystąpiłem o przyznanie mi 10-dniowego płatnego urlopu okolicznościowego, ale spotkałem się z odmową. Dlaczego?

RED.: Dlatego, że płatny urlop okolicznościowy należy się tylko tym, którzy ubiegają się o przyjęcie na studia wieczorne i zaoczne i będą nadal pracować.

STUDIUJĄCA ŻONA

WM.: Czy mój małżonek może być dodatkiem rodzinnym na nie pra-

Oszczędzaj w PKO

Piorkiem PO MIEŚCIE



— Czasem żałuję, że w 1946 roku byłem podrywaczem.

Z MIASTA

* Na Estradzie Robotniczej (Piotrkowska 262) o godz. 20 Teatr Arlekin wystawia „Leka rza mimo woli”. Moliera.

* Badania radiofotograficzne: Polesie (Gdańsk 29) ul. Obr. Stallgradu 142, 144, 146, 148, 150, cale ulice: Tobruk, Tajem nica, Trójskok, Tarnowska, Tenisowa oraz ul. Traktorowa nr 3, 5, 7, 9, 13, 25, 29, 31, 35,

37, 39, 43, 45, 47, 47a, ul. Towarowa 5, 9, 11, 13, 14, 16, 17, 17a, 18, 19, 21, 22, 24, 31/33, 35, 40, 41, 42, 43, 49, 51, 60, 63b, 64, 66, 68, 70, 74, 75, 75/79, 77, 79, 99, 113, Al. Unii nr 1, 2, 16; Widzew (Szpitalna 6); ul. Szpitalna od nr 13 do końca, Taternicza — cała, ul. Tatrzan ska od nr 1 do 41.

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07. 400-00. 300-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 265-96
Pomoc drogowa PZM 398-40
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oświaty 220-89
Ośrodek Inf. Ust. ŁZSP 398-10
Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej 359-15

TEATRY

TEATR WIELKI - godz. 19
"Carmen"
TEATR POWSZECHNY - nie-
czynny
TEATR NOWY - godz. 19.15
"Życie jest snem"
MAŁA SALA - godz. 20 "Sko-
ła kobiet"
TEATR JARACZA (w sali Tea-
tru Rozmaitości) godz. 18
"W pustyni i w puszczy"
TEATR L. - godz. 19.15 "Ja-
dzia wdowa"
OPERETKA - godz. 19 "Hrab-
ina Marica"
TEATR PINOKIO - nieczynny
TEATR ARLEKIN - nieczynny

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIEN
NICTWA (ul. Piotrkowska 282)
czynne od godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI - czynne
od godz. 11-19.
MUZEUM RUCHU REWOLUCY-
JEGO (Gdańska 13) - wy-
stawa "Gen Świerczewski -
Walter" - czynne od godz.
10-18.30.
MUZEUM KATEDRY EWOLU-
CJONIZMU UL (Park Sien-
kiewicza) - czynne od godz.
10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wol-
ności 14) - czynne w godz.
11-17.

KINA

BALTYK - "Ryszard Lwie Ser-
ce" od lat 14 (USA) godz. 10
"Kleopatra" od lat 16 (USA)
godz. 13.30, 18.15
POLONIA - "Dwie mamy,
dwóch ojców" (jugosł.) od lat
18. godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISŁA - "Obcy w domu" od
lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20.
WŁOKNIARZ - "Oscar" od lat
16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20.
WOLNOŚĆ - "Na tropie Soko-
la" od lat 14 (NRD) godz.
10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHETA - "Zab za zab" od
lat 16 (dunski) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20.
TATRY - LETNIE - "Maska-
rada szpiegów" od lat 14
(ang.) godz. 20.15 (Kino czyn-
ne tylko w dni pogodne).

ist 11 (radz.-jap.) godz. 10,
12.30 "Siedmiu w blasku zło-
ta" (franc.-wł.) od lat 16,
godz. 15, 17.30, 20
SOJUSZ - "Testament gangste-
ra" od lat 14 (franc.) godz.
17, 19.15
STOKI - "Morderca na zawo-
łanie" (NRD) od lat 16, godz.
15.30, 17.45, 20
SWIT - "Ostatnie dni" od lat
11 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
TATRY - Bajki: "Dlaczego słon-
chcia oświecać na księżyc-
Lowcy osów" "Dobry uczy-
nek" "Zabłakani w lesie"
"Kret i samochódzik" godz. 16
17. Dni Filmu Polskiego od
1964 od "Zakazanych piosen-
nek" do "Pana Wołodywio-
skiego" "Pociąg" od lat 16,
godz. 18, 20

KINA STUDYJNE

STYLOWY - "Przebieg pol-
skich rumow arch. wainych"
"Trędowata" g. 10, 14, 16, 22
Tylko dla kin studyjnych -
"Moja siostra moja miłość"
od lat 18 (szwedzki) godz. 12,
18, 20
STUDIO - "Twoj współcze-
sny" (radz.) od lat 16, godz.
17, 19.45

ADKIA - Pozegnanie z tytu- tem "Ucieczka z Paryża" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

CZAJKA - nieczynne

ENERGETYK - "Gringo" od lat 16 (wł.) godz. 19

GDYNIA - "Życie, aby żyć" (franc.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ŁACZNOŚĆ - "Matysia i Na- poleon" od lat 16 (pol.) godz. 18

ŁDK - "Porwany za miód- tem" (NRD) od lat 14, godz. 13.30, 17.15 "Dziennik młodego mał- żenstwa" (fiński) od lat 16, godz. 20

HALKA - nieczynne

MAJA - "Agent o dwóch twarzach" (franc.-ang.) od lat 14, godz. 15, 19

MŁODA GWARDIA - "Gra" od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA - "Pan Wołodyjowski" (pol.) od lat 14, godz. 16, 19

OKA - "Samotność w dwój- ce" (pol.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20

POLESIE - "Kierunek Berlin" (pol.) od lat 11, godz. 17, 19

POPULARNE - "Przygoda na wagharach" (NRD) od lat 7 godz. 17 "Zakochana wiedź- ma" (wł.) od lat 18, g. 19

PRZEDWIOSNIE - "Pan Wo- łodyjowski" (pol.) od lat 14, godz. 16, 19

PIONIER - "Żenia, Zeneczka i Katusza" (radz.) od lat 14, godz. 16, 18, 20

POKÓJ - "Nocne sam na sam" (czeski) od lat 16, godz. 16, 18, 20

ROMA - "Synowie Katie El- der" (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

REKORD - "Mały zbieg" od lat 11 (radz.-jap.) godz. 10, 12.30 "Siedmiu w blasku zło- ta" (franc.-wł.) od lat 16, godz. 15, 17.30, 20 SOJUSZ - "Testament gangste- ra" od lat 14 (franc.) godz. 17, 19.15 STOKI - "Morderca na zawo- łanie" (NRD) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20 SWIT - "Ostatnie dni" od lat 11 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20 TATRY - Bajki: "Dlaczego słon- chcia oświecać na księżyc- Lowcy osów" "Dobry uczy- nek" "Zabłakani w lesie" "Kret i samochódzik" godz. 16 17. Dni Filmu Polskiego od 1964 od "Zakazanych piosen- nek" do "Pana Wołodywio- skiego" "Pociąg" od lat 16, godz. 18, 20

DYŻURY APTEK

Turowa 19, Piotrkowska 67,
Ossowskiego 4, Karłowicza 48,
Gagarina 6, Limanowska 1,
Piotrkowska 307.

DYŻURY SZPITALI

II Klinika Pol.-Gin. AM, ul.
Sterlinga 13 - przyjmuje ro-
dzące i chore ginekologicznie z
dzielnicy Śródmieście z Rej.
Poradni "K", ul. Nowotki 60,
Kopernik 32 oraz z dziel-
nicy Górna z Rej. Poradni "K",
ul. Cieszkowskiego 5.

Klinika WAM, ul. M. Forna-
skiej 31 - przyjmuje rodzące
i chore ginekologicznie z dziel-
nicy Polesie i Śródmieście z
Rej. Poradni "K", ul. Piotrk-
owska 389 oraz z dzielnicy
Górna z Rej. Poradni "K", ul.
Lecznicza 6.

Szpital im. B. Jordana, ul.
Przyrodnicza 1/5 - przyjmuje
rodzące i chore ginekologicznie
z dzielnicy Widzew oraz z dziel-
nicy Górna z Rej. Poradni "K",
ul. Ordrzanska 29.

Szpital im. H. Wolf, ul. Ła-
giewnicka 34/36 - przyjmuje ro-
dzące i chore ginekologicznie z
dzielnicy Bałuty i Śródmieście
z Rej. Poradni "K", ul. Piotrk-
owska 107 oraz z dzielnicy Gór-
na z Rej. Poradni "K", ul.
Przybyszewskiego 32 i Felińskiego
35 (Dąbrowa).

Informacje o dyżurach szpitali
II innych specjalności tel. 03.
Nocną pomoc pielęgniarstwa,
Al. Kościuszki 48, tel. 324-08 -
zgłoszenia telefoniczne na za-
bieg do domu w godz. 19-5.
Nocną pomoc lekarską, ul.
Sienkiewicza 137, tel. 666-06 -
w godz. 19-5.

Ogłoszenia drobne

Dr JADWIGA ANFORO-
WICZ, weterynarz, skro-
ne 18.30-19, Prochnika 6
Dr MARCEWICZ specja-
lista chorób skórnych,
weterynarz, Piotrk-
owska 109, szesnasta -
osiemnasta. 71232-g
Dr ZIOMKOWSKI - we-
terynarz, skro, sze-
nasta - dziewiętnasta,
Piotrkowska 39, procz
sobót, 70714-g
SPÓŁDZIELNIA lekarzy
specjalistów "Zdrowie"
w punkcie usługowym
przy Al. Kościuszki 67
wykonuje operacje us-
uwania zylaków kon-
czyn dolnych, wszelkie
zadanie ginekologiczne
oraz przeprowadza bada-
nia histopatologiczne i
cytologiczne. Informa-
cje: tel. 664-87.
LECZENIE piaskostoi-
cia, skrzywienia kręgo-
stupa (scolioza) za pomo-
cą gimnastyki korekcyj-
nej - poleca Gabinet
Kosmetyczno - Leczni-
czej Sp.-ni Pracy "Uro-
da i Zdrowie" w Łodzi,
Boya Zielńskiego 12,
tel. 515-67. 4779-k
PLAC na Julianowie,
Radogoszcz, Radiostacji
- kupię. 204-30, od godz.
19 71916 g
DZIAŁKĘ o powierzchni
3.200 m kw. z prawem
zabudowy - między Ło-
dzia a Pabianicami -
sprzedam, Pabianice, Kon-
stantynowska 41a, m. 4

PLAC 14.500 m kw. sprze-
dam, Łódź, Sporna 74,
m. 26 71833 g
PLAC w Grotkach -
sprzedam, Parzączew, Ko-
ściuszki 26, pow. Łęczy-
ca 71832 g
PALMĘ dużą "Feniks",
agawę sprzedam, Gagar-
ina 27, m. 49, Po 16
FOKSTERIERA szorstko
włosiego 8-tygodniowego,
rodowodowego sprzedam,
Łódź, Kosmonautów 6,
m. 46, godz. od 18
PUDEŁKI sprzedam, -
554-79 71881 g
FORTEPIAN "Grotten-
steinweg" sprzedam, Tel.
525-32 71866 g
PIANINO - sprzedam,
Ossowskiego 5, m. 4 tel.
517-32 71838 g

Ludzie, kochajcie zwierzęta

Takie nastroje nasunęły nam się
po ostatniej wizycie i rozmow-
ie z dyrektorem łódzkiego
ZOO, A. Sosnowskim. Nie tak
dawno pisaliśmy o skandalicz-
nym wypadku zamordowania
osiółka przez grupę chuliga-
nów. Aby ująć tę zorganizowa-
ną paczkę, trzeba było przez
tydzień robić obławę. Do
schwywania jej nie wystarczyli
pracownicy ogrodu. Dyrekcja
zmuszona była zwrócić się o
pomoc do milicji. Funkcjona-
riusz MO musiał działać w
cywilnych ubraniach, bo wy-
stawione "czujki" alarmowały
natychmiast pozostałych o zbli-
żającym się niebezpieczeństwie.
Ta grupa została schwytana.
Winni zostaną ukarani.

Ale ten szczególnie smutny
wybryk młodzieńców nie jest
odosobniony. W środe, 11 bm.
pracownicy ZOO schwytali
trzech chłopców (najmłodszy
uczeń II, a najstarszy V klasy
szkoły podstawowej), którzy u-
siłowali skraść małą kózkę.
Matkę zamknęli w srobie, a
kózkę przetrzucili przez płot.
Nie udało się. Zostali natych-
miast schwytani.

Plon tego dnia to nie tylko
usiłowanie kradzieży zwierząt-

ka, ale pozrywanie tabliczek, po
wywracanie stolików w barze,
mnóstwo kamieni i butelek w
łosie dla lwów. Działo się to
wieczorem, kiedy na terenie
ogrodu był jeden strażnik. Par-
kan łatwy jest do przebycia.
Zabezpieczyć go kluczykami
przedmiotami nie wolno - Wy-
dział Architektury nie pozwa-
la. A powierzchnia ogrodu ma
17 ha trudno więc przy naj-
lepszych nawet chęciach usta-
wić na każdym odcinku pilnu-
jącego. Wszystkich pracow-
ników ma ZOO tylko 85. Pa-
miętać jednak trzeba, że obo-
wiązki ich to nie tylko czu-
wanie nad zwierzętami. Zwie-
rzęta wymagają przecież dużo
pracy i troski ze strony swo-
ich opiekunów.

Prawdziwa plaga dla pracow-
ników ZOO jest karmienie
zwierząt przez zwiedzających.
Ludzie nie zdają sobie sprawy
jaka krzywdę robią zwierzę-
tom. Tabliczki zabraniające
tych praktyk nie są wymy-
słem dyrekcji. Podktywane
jest to tym, że zwierzęta nie

wszystkie mogą jeść. Nie mo-
gą również jeść za dużo. Takie
karmienie przez tysiące zwie-
dzających codziennie ogród, bar-
dzo często kończy się chorobą
zwierzęcia. Wszyscy złapani na
karmieniu powinni być karani
mandatami. Może to byłby
idealny sposób?

Inne złe praktyki, to draż-
nienie zwierząt, rzucanie w
nie kamieniami, nieraz, wy-
strzelonymi z procy. Często
złapani na gorącym uczynku
tłumaczą się - "bo zwierzę
się nie rusza". Trudno, aby
przez cały dzień spacerowały
i zabawiały publiczność. Czy
nie za dużo się od nich wy-
maga?

Jaka jest rada na wybryki
niesfornych zwiedzających? Ja-
kie stosować zabezpieczenia i
reprezje? - zastanawia się dy-
rekcja. A my dodajemy od
siebie, że wszystkie te fakty
to po prostu brak kultury.
Kompromitują nasze społec-
zeństwo. Trzeba bronić zwie-
rząt przed tymi, którzy ich
nie kochają. E. O.

Po przecięciu wstęgi

Rozbudowa EC-III trwa

Uroczystości związane z odda-
niem do użytku pierwszej czę-
ści EC-III na Bałutach, które
miały miejsce w ostatnich
dniach maja, w niczym nie za-
kłóciły tempa pracy przy dal-
szej jej rozbudowie. Dokład-
niej mówiąc, jeśli operować
będziemy językiem głównego
wykonawcy tej bardzo ważnej
inwestycji w naszym mieście,
a mianowicie "Chemobudowa",
tzw. I B.

O ile pierwszy etap budowy
zakończył się oddaniem 2 ko-
tów o wydajności 130 ton pa-
ry na godzinę, o tyle bieżący
etap przewiduje wybudowanie
jednego wielkiego kotła o wy-
dajności 230 ton pary na go-
dzinę. Do niego zostanie pod-
łączony człon ciepłowniczy,
który przenosić będzie 100 gi-
gakalorii. Przewiduje się po-
nadto zainstalowanie większej
turbiny aniżeli w I etapie, bo
o moc wyznoszącej 55 megawa-
tów (poprzednio - 35 megawa-
tów).

Kilka dni temu "Energomontaż"
przystąpił do montowa-

nia konstrukcji nośnych pod
kocioł na wykonanych poprzed-
nio przez "Chemobudowę" fun-
damentach.

"Chemobudowa" montuje
aktualnie z prefabrykatów tzw.
bunkrownie (obiekty dla prze-
miału węgla), założa wzniosła
już ponad 13 metrów konstruk-
cji. Obiekt osiągnie wysokość
20 metrów. Wtedy pracę na
nim przejmie "Energomontaż".
Termin zakończenia etapu I B
upływa w 1971 r. (AP)

Nowy numer „Osnowy“

W księgarniach ukazał się
drugi w br. numer kwartalni-
ka „Osnowa” - wiosna 1969.
Ten tak bardzo „łódzki” kwar-
talnik środowisk twórczych na
szczebie miasta zaczyna pod no-
wą redakcją krystalizować
swoją profil. Przy tym „Oso-
wa” coraz śmielej sięga do
czołowych autorów krajowych.
W najbliższych numerach uka-
żą się m. in. utwory: M. Buc-
zkowny, A. Brauna, J. Millera,
J. Ficowskiego i A. Kamiń-
skiej.

Ostatni numer zawiera mało
znane, interesujące opowiad-
anie P. Gojawicyńskiej, dalej
J. Huszczy, L. Gomołickiego,
T. Chrościelewskiego i M. Szar-
gana. Poezję reprezentują: J.
B. Ozóg, St. Kaszyński, M.
Ostojka-Ochocka (przekłady poe-
tów francuskich) i inni. Są
także ciekawe artykuły o tea-
trze socjologicznej kultury,
malarstwie K. Mackiewicz i o
sopismach literackich Łodzi
przedwojennej a także recen-
zje, noty i uwagi. (TS)

NTU 303-04

zawiesza działalność do 8 lipca br.

O informacje w tym okre-
sie (do 8 lipca br.) prosimy
zwracać się pisemnie do Dzia-
łu Listów i Interwencji („Dzie-
nik Łódzki”, ul. Piotrkowska
96).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INSPEKTORA zaopatrzenia, wymagane wykształ-
cenie średnie ekonomiczne lub techniczne i zna-
jomość branży wodno-kanalizacyjnej i elektrycz-
nej, techników budowlanych z praktyką w gos-
podarce komunalnej, murarzy, układaczy ksylo-
litu oraz robotników terenów zielonych zatrudni
natychmiast Robotnicza Spółdzielnia Mieszkanie-
wa „Lokator”. Warunki do omówienia w biurze
RSM „Lokator” Łódź, ul. Łanowa 30, bl. 31.

KIEROWNIKÓW Dworca Autobusowego, dyżur-
nego ruchu i dyspozytora taboru - wymagane
średnie wykształcenie i praktyka pracy w trans-
porcie, robotników placowych, sprzątaczy, stra-
żników, kierowców z I kat. prawa jazdy oraz
konduktorków zatrudni zaraz Wojewódzkie Przed-
siębiorstwo PKS II Oddział w Łodzi, ul. Wólcza-
ska 249/251. Blizszych informacji udziela i zgło-
szenia przyjmuje sam. sekcja kadr, p. nr 3,
tel. 429-10, wewn. 10 w godz. 7-15. 4842-k

ELEKTROMONTÉRÓW wykwalifikowanych i po-
mocników oraz ślusarzy - praca na budowach
i w warsztatach w systemie akordowym - za-
trudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Elek-
trycznych „Elektromontaż” w Łodzi. Place atrak-
cyjne. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
dział kadr i szkolenia zawodowego Łódź. Rewo-
lucji 1905 r. str. 21, tel. 259-49 lub 398-70, wewn. 16.

Gościnne występy

Teatru Operowego z Lipska (NRD)

w Teatrze Wielkim w Łodzi

W DNIACH 30. VI i 1. VII. 1969 roku
NA SCENIE TEATRU WIELKIEGO W ŁODZI
WYSTĄPI GOŚCINNIE TEATR OPEROWY Z LIPSKA
z PRZEDSTAWIENIEM KURTA WEILLA i BERTOLTA BRECHTA pt.:
„POWSTANIE i UPADEK MIASTA MAHAGONNY”.
Bilety na ten bardzo interesujący spektakl SĄ DO NABYCIA w kasach
TEATRU WIELKIEGO, czynnych codziennie w godz. od 12 do 19, tel. 377-77
i w kasie „ORBISU”, ul. PIOTRKOWSKA 65.



DOM

Sprzedaży Wysyłkowej

ZAPRASZA DO SKLEPU w Łodzi, ul. Bojowników Getta 5,
(boczna od ul. Franciszkańskiej 29)
w którym oferuje doskonałej jakości poszukiwane artykuły
konfekcyjne
dziewiarskie
i pończosznicze
w efektywnym wzornictwie i kolorystyce oraz najmodniej-
szych fasonach.
Zyczymy pomyślnych zakupów w SKLEPIE DSW czyn-
nym codziennie w godz. 10-17, w poniedziałki 12-17.
DOM SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ



TOTO-LOTKA

Zakłady abonamentowe Toto-Lotka
przyjmują wszystkie KOLEKTURY
w Łodzi i w województwie łódzkim.
WYGRAĆ MOŻNA TAKŻE
NA URLOPIE!



MARGARYNA-SMACZNA, TANIA, ZDROWA

Więcej sportu latem

Rozpoczęły się upragnione wakacje. Nadszedł okres korzystania z zasłużonych urlopów. Roja się od turystów, wycieczkowiczów i sportowców góry, lasy i tereny nabrzeża. Słowem — radość i wypocinek.

Chcemy zająć się młodzieżą, która często opuszcza swoje rodzinne miasto bez opracowanego programu dnia. Jedzie się tylko do dalekiej wsi, byle tylko szybciej opuścić mury miasta. Naszym zdaniem wszędzie tam, gdzie znajdują się będą liczniejsze skupiska młodzieży po-

winno być dużo zabaw i ruchu na świeżym powietrzu. Nie warto przebywać godzinami w zamyślonych lokalach.

Jeżeli mamy odpoczywać celem nabrania sił do dalszej nauki i pracy zawodowej — to trzeba umiejętnie wykorzystać każdy dzień. Niech młodzież na leśnych polanach, czy plażach gra w piłkę siatkową, niech organizuje lokalne konkursy o porcje lodów czy piytke czekolady, kto dalej skoczy w dal czy pchnie kulę.

Chodzi przede wszystkim o tak zwaną młodzież nie zorganizowa-

na, i tu otwiera się szerokie pole przed ZMS, ZHP i TKKF, czy nawet PTT-K.

Inny temat — to wykorzystywanie wszelkiego rodzaju oficjalnych zgrupowań. Wiemy, że czekają nas dwie wielkie i bardzo poważne imprezy sportu masowego. Pierwsza — to Szkolne Igrzyska Sportowe w Warszawie, a druga — to Centralna Spartakiada Młodzieżowa w Poznaniu i Wrocławiu. Na terenie całej Polski zorganizowanych jest chyba kilkaset zgrupowań. Akcja przygotowania do startu w tych imprezach jest kosztowna. Ci, którzy zostali wytypowani na zgrupowanie po winni dołożyć starań by dojechać do szczytowej formy i godnie reprezentować swoje miasto, czy województwo w walce sportowej.

Niezmierną część młodzieży niestety, zmuszona jest do wielu względów i okoliczności pozostać w domu. Dla nich otwarte są wszystkie stadiony. Do dyspozycji ma drogocenny sprzęt i chętnych do usług instruktorów. Trzeba jedynie wybrać sobie boisko i zgłosić się w odpowiednim terminie, by zaliczyć wszystkie niezbędne formalności.

Rzucamy więc hasło — WIĘCEJ SPORTU LATEM. Grajmy w piłkę, uprawiajmy lekką atletykę, grajmy w kometkę i uczmy się pływać pod opieką trenerów — zdobywajmy siły do dalszej pracy i nauki na świeżym powietrzu i w wodzie.

(Ja. nie.)

Kto chce spróbować szczęścia na żużlu

Gwardia ogłasza mobilizację wszystkich chętnych do uprawiania sportu żużlowego o przybycie na tor „Orla” 27 bm. o godzinie 16.30.

Trzeba posiadać prawo jazdy. Sądymy, że wyłonią się talenty sportowe. Jednocześnie dokonana zostanie selekcja wśród tych żużlowców, którzy poprzednio zgłosili się do Gwardii.

Akcja ta jest wysoko wskazana. Trzeba szukać młodych żużlowców i powiększyć istniejącą kadre ligowców.

Dnia 24. VI. 1969 r. zmarł nagłe przeżywszy lat 52, nasz najukochańszy Mał i Ojciec

S. i P.

inż. Zdzisław Karnkowski

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej nastąpi w piątek, dnia 27. VI. br. o godz. 17, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim bólu

ŻONA, SYN I RODZINA

Dnia 24 czerwca 1969 roku zmarła przeżywszy lat 86

S. i P.

Zofia Piotrowska

emerytowana pielęgniarka

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. VI. br. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

Powiadamy

SIOSTRA I RODZINA

W dniu 23 czerwca 1969 roku zmarł przeżywszy lat 67 nasz ukochany Mał i Ojciec

S. i P.

Alfons Maj

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na Zarzewie nastąpi dnia 26. VI. br. o godz. 16.30 o czym zawiadamiamy pogrążeni w żałobie

ŻONA I SYNOWIE

W sobotę 28 czerwca w przeddzień drugiej, bolesnej rocznicy śmierci

S. i P.

Czesław Grottowej

na Jej intencje odprawiona będzie o godz. 8.30 msza św. w kościele św. Teresy, przy ul. Kopcińskiego, o czym życzyliwych Jej pamięci zawiadamiamy

MAŁ

Kol. kol. Alicji i Kazimierza. Wzajemnie wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA-TEŚCIA

składają:

Dyrekcja, Rada Miejskowa, Podst. Org. Part., koleżanki i koledzy z Państwowego Liceum Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Łodzi

Kol. Barbarze Zabłockiej wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP PZPR, oraz koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Łodzi

Dnia 23 czerwca 1969 r. zmarł

Bronisław Szwałm

nestor krajoznawstwa polskiego, wieloletni działacz naszego towarzystwa, pedagog i wychowawca młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaczonego „Zasłużonego działacza Turystyki”, Złotym Odznakami PTT-K, ZNP, PTSM.

ZARZĄD ODDZIAŁU PTT-K W ŁODZI

RADIO i TV

CZWARTEK — 26 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Publicystyka międzynarodowa. 8.15 Piosenki 25-lecia. 8.19 Melodie na dzień dobry. 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni”. 8.54 „Eldom radzi”. 11.00 „3x10” grają zespół rozrywkowe.

11.30 Koncert Ork. PR. 11.50 Po radnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z podziem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.30 „Na swojską nutę”. 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”. 14.00 Wiersze poetów szczecińskich. 14.10 Muzyka rosyjska. 14.30 Z estrad i scen operowych. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.20 Wiad. 16.25 Przegląd wydarzeń. 16.30 Koncert na serio. 16.50 Muz. i akt. 19.15 Z księgarskiej laby. 19.30 „Kuranty i dzwony gdańskie”. 19.45 „Melodie z uśmiechem”. 20.00 Dziennik. 20.30 VII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. 23.00 II wydanie Dziennika. 23.20 Muzyka rozrywkowa. 23.30 Maraton kabaretowy z Opola. 2.55 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Jeanne Peyrouton”. 10.45 „10.50 Z twórczości Ludwika Spohra. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Pieśń kompozytorów polskich. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Łódzkie PGR w krajowej czołówce”. 13.00 Gra Ork. „66 smyczków”. 13.40 „Rybaczka”. 14.00 Wiad. 14.05 Śpiewy staropolskie. 14.25 Dni Morza. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Po południowy koncert. 16.00 Dziennik. 16.10 Przeboje zawsze młode. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Muzyka popularna. 17.20 Utwory wokalne. 17.40 Fragment powieści. 18.00 „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.20 „Widnokrąg”. 18.45 „Refleksje”. 19.00 „Echa dźwięków”. 19.17 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Poeta i jego świat — E. Szymański. 20.00 Melodie rozrywkowe. 20.25 Zwierzenia wieczorne.

20.40 Gawędy z dziejów muzyki. 21.05 „W paru słowach”. 21.10 Kompozytorzy polscy. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja jez. ros. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Nowe tendencje w muzyce współczesnej. 23.40 Melodie na dobranoc. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Piosenki. 17.30 Charlie Chan prowadzi śledztwo — odc. 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Stare ballady. 18.25 Rock and roll wciąż modny. 18.45 Tytko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki. 19.15 Wiersze śpiewane. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Uczeń pana Stefana — rep. 20.15 Lorne Green śpiewa. 20.35 Podróże E. Osmańczyka. 20.50 — Gdzie jest przebieg? 21.15 Guy Beart w starej piosence francuskiej. 21.30 Rzeczywistość i poezja — „Znużony blues”. 21.50 Manuel de Falla „Krótkie życie”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Mick Micheyl. 22.15 „Kolumbowie”. odc. 22.45 Kwadrans w stylu „sweet”. 23.00 Miniatury poetyckie — „Parnasiści francuscy”. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

16.35 Dziennik (W). 16.45 Wiadomości dnia (L). 17.00 Dla młodych widzów — koncert radijskich zespołów piosenkarskich. Transmisja z Teatru na Wyspie w warszawskich Łazienkach (W). 18.05 „Nad Odrą i Bałtykiem” (z Wrocławia). 18.35 „Teby” — film prod. bułg. (W). 18.45 „Niedaleko od Włozowa” z cyklu: „Szlakiem wielkich przemian” (z Bolesławca). 19.20 Dobranoc (W). 19.34 Dziennik (W). 20.00 Refleksje (W). 20.30 VII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Koncert insu-guracji (Opole). W przerwie ok. 21.45 Dziennik (W). Po transmisji ok. 23.00 „Szech i mat” — polski film TV z cyklu „Opowieści niezwykłe”. 23.30 VII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Maraton kabaretowy (Opole). 2.30 Program na dzień 27. VI. (W).

Ufa kolejną przeszkodą polskich żużlowców

Światowy poziom polskich żużlowców znalazł swoje potwierdzenie w wynikach dwóch pierwszych eliminacji do indywidualnych mistrzostw świata w Słanym (CSRS) i Bydgoszczy. Jak pamiętamy, do finału strefy kontynentalnej zakwalifikowała się pełna dwunastka polskich żużlowców, co stanowi niemały sukces.

Jutro w Ufie (ZSRR) polscy żużlowcy walczyć będą o zakwalifikowanie się do finału europejskiego, który rozegrany będzie 24 sierpnia br. w Olching (NRF). Startować tam będzie 8 najlepszych żużlowców z Ufy i 8 finalistów strefy skandynawskiej. Finał indywidualnych mistrzostw świata odbędzie się 13 września br. na słynnym torze Wembley w Anglii. Wystartuje tam 10 najlepszych zawodników z Olching i sześciu ze strefy brytyjskiej.

Na razie uwaga wszystkich miłośników „czarnego sportu” zwrócić ma na Ufę, gdzie przebiegnie 12 Polaków: Dobrucki, Gluecklich, Jancarz, Mucha, Podlecki, Pogorzelski, Pytko, Tkocz, Trzaskowski, P. Waloszek, Woryna i Wyględa, o zakwalifikowanie się do Olching walczyć będą Klementiewicz i Kurylenko (obaj CSRS) oraz Holub i Prusa (obaj CSRS). Tak czy inaczej w NRF w najgorszym wypadku zobaczymy 4 Po-

laków, chociaż nasi zawodnicy będą mieli możliwość taktycznego rozegrania większości biegów. Nauczony smutnym doświadczeniem PZMot. wyposażył ekipę bardzo dobrze, stąd niespodzianek technicznych powinni Polacy uniknąć.

Przypominamy, że po raz pierwszy w historii światowego żużlu w 1970 r. finał indywidualnych mistrzostw świata rozegrany zostanie w Polsce. Do tej pory mistrzostwa indywidualne rozgrywane były bądź w Wielkiej Brytanii bądź w Szwecji. Przyznajmy Polakom organizację tej pięknej imprezy najlepiej świadczy o wysokiej marce polskiego żużlu na arenie światowej.

(m. s.)

Białynicki i Kosyl w kadrze hokeistów

PZHL wyznaczył już zawodników, którzy reprezentować będą Polskę w najbliższym sezonie w kadrach seniorów, młodzieżowej i juniorów. Wśród licznej grupy najlepszych polskich hokeistów nie zabraknie także zawodników I-ligowego ŁKS.

W pierwszej drużynie narodowej znaleźli się dwaj łódzianie: napastnik Krzysztof Białynicki i bramkarz Walery Kosyl. Ci dwaj zawodnicy wyjadą 6 lipca br. na zgrupowanie kadry narodowej do Szopolu (Bułgaria).

Pozostałe zespoły narodowe trenować będą od 6 lipca w Giżycku. Z łódzian w drużynie młodzieżowej znaleźli się obrońca Z. Włodarczyk i napastnik A. Pokorski, a w zespole reprezentacyjnym juniorów bramkarz P. Woźniak.

(s)

Jest do odebrania rower

W czasie XXIV wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii dokonano losowania numerów wśród posiadaczy programów.

Przypominamy wylosowane numery: 2834, 2847, 1991, 1545 i 1455.

Po okazaniu programu z podanym numerem (w Gwardii przy ul. Struga 1) są do odebrania na stopę nagrody: rower, torba sportowa, maszyna do golania, materac turystyczny i zegarek-budzik. Nagrody są do odebrania do dnia 1 lipca 1969 roku.

Erle Stanley Gardner

KREW i DIAMENTY

HUM. Ryszard Dzierżko

— Czy świadek jeszcze coś znalazł w łodzi, mr. Gilly?
— Tak, sir.
— Co?

— Nóż wkładany do pochwy z imieniem „Duane” wygrawerowanym na jednej stronie rekojści i z inicjałami „M.J.” — na drugiej stronie.

— Gdzie jest ten nóż?
— Policja go zabrała.
— Kiedy?
— Wtedy, gdy zabrała łódź.
— Czy świadek poznałby nóż, gdyby go znów zobaczył?

— Tak.

Hamilton Burger rozwinął bibułę, wyjął ostry nóż myśliwski i podał go świadkowi.

— Czy świadek już go kiedyś widział?

— Tak. To jest nóż, który znalazłem w łodzi.

— Czy on znajduje się w takim samym stanie, jak wtedy?

— Nie, sir. Był zakrwawiony... to znaczy mam na myśli, że wtedy był poplamiony czymś czerwonym bardziej niż teraz.

— Tak, tak, pewna ilość tych plam została zabrana do analizy w laboratorium do spraw przestępstw — objaśnił Hamilton Burger uśmiechniętym tonem. — Może pan przystąpić do przesłuchiwanie świadka, mr. Mason. A ja poproszę teraz urzędnika sądowego, ażeby zaznaczyć nóż dla identyfikacji.

Mason uśmiechnął się do Gilly'ego.

— Czy świadek był kiedyś skazany za przestępstwo, mr. Gilly? — spytał. Głos jego wydawał odpowiednio wrażenie.

Hamilton Burger poderwał się na równe nogi, widocznie zamierzając wnieść sprzeciw, lecz po chwili usiadł z powrotem.

Łzawe oczy Gilly'ego powędrowały z twarzy Masona na podłogę.

— Tak, sir.

— Ile razy? — spytał Mason.

— Dwa razy.

— Za co?

— Raz za kradzież.

— A za drugim razem? — zapytał Mason.

— Za krzywoprzysięstwo — odpowiedział Gilly.

Mason uśmiechnął się uprzejmie.

— Jak daleko znajdował się świadek od łodzi, gdy ją obserwował przy pomocy lornetki?
— Około... och, to była odległość dwóch dużych bloków miejskich.

— Jaka była widoczność?

— Było tuż po świcie.

— Czy była mgła?

— Coś w rodzaju mgiełki.

— Czy to była chłodna mgiełka?

— Tak. Była chłodna.

— Czego świadek użył do wytarcia soczewek lornetki? Czy w ogóle je świadek wytarł?

— Nie sądzę, żebym je wytarł.

— I świadek zauważył jednego z mężczyzn łożącego ryby?

— Tak, sir. Oskarżony trzymał wędkę.

— I widocznie złapał coś?

— Coś dużego złapało się na linę.

— Czy świadek widział przedtem ludzi, którzy złowili duże ryby?

— Tak, sir.

— A czasami, gdy chwycił rekin, czy ludzie odcinali go od linki, czy też dźgali nożami na śmierć przed wyjęciem z niego haczyka?

— Ale to nie był rekin!

— Zadaje świadkowi pytanie — powiedział Mason. — Czy świadek to widział?

— Tak.

— Czy ten przedmiot, który był na wędkę, ukazał się w pewnym momencie całkowicie nad wodą?

— Nie, sir.

— A na tyle, że świadek mógł zobaczyć, co to było?

— To było niemal cały czas pod wodą.

— Czy świadek nigdy przedtem nie widział mężczyzny, który wynajął łódź?

— Nie, sir.

— I ponownie nigdy go świadek nie widział?

— Nie, sir.

— Czy świadek zna ten nóż, którego nie było w łodzi, gdy świadek ją wynajął?

— Tak.

— Kiedy świadek zobaczył go po raz pierwszy?

— Po południu, szóstego czerwca.

— Gdzie?

— W mojej łodzi.

— Świadek nie zauważył go wcześniej?

— Nie.

— A od czasu, gdy łódź została świadkowi zwrócona, do momentu znalezienia przez świadka noża, czy do tej łodzi mógł ktoś podejść i wrzucić do niej nóż lub podrzucić go na dno łodzi?

— No cóż, chyba tak. Każdy mógłby to zrobić, gdyby zaczął wtykać nos w nie swoje sprawy.

— A ile za wynajęcie łodzi zapłacił świadekowi tajemniczy mężczyzna?

— Wnoszę sprzeciw, gdyż pytanie to jest niewłaściwe, nie należy do rzeczy i jest nieistotne — wtrącił Hamilton Burger.

— No dobrze — powiedział Mason uśmiechając się. — Uzyskam odpowiedź w inny sposób. Czy świadek ma ustaloną stawkę za wynajmowanie tej łodzi, mr. Gilly?

(41)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łącząc ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamawianych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreportaż 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznej 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.